

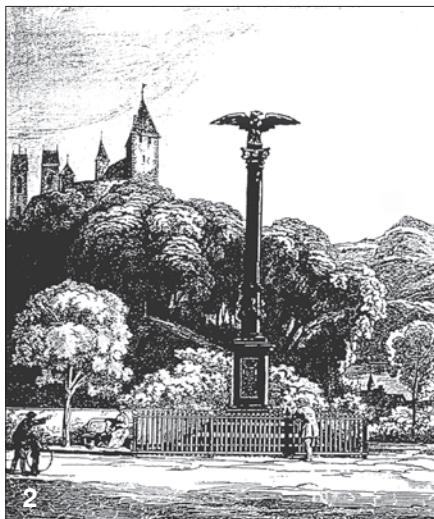
Rapperswil

Prawie każdy polski turysta przebywający w Szwajcarii dociera do miasteczka Rapperswil nad Jeziorem Zuryskim, znajduje się tu bowiem założone w 1870 r., słynne Muzeum Polskie. Mieści się ono w górującym nad miasteczkiem romańsko-gotyckim zamku, który od prawie 140 lat związany jest z dziejami Polski.

W 1844 r. przybył do Szwajcarii i po klęsce powstania styczniowego osiadł w Rapperswilu Władysław

którego mury zewnętrzne w zupełnym jeszcze zachowaniu, gotową niemal a jak wymarzoną, po [...] odbudowaniu wnętrza, siedzibą dla Muzeum służyć mogły". Podjęte starania zakończyły się pomyślnie – w połowie 1869 r. podpisał hrabia z gminą umowę na 99 lat, zobowiązującą go do odremontowania zamku w ciągu 20 lat i utworzenia w nim polskiego muzeum. Prace, prowadzone pod kierunkiem architekta prof. Juliusza

a pozostające pod opieką działaczy emigracyjnych polskie muzeum przez cały czas przeżywało różne etapy rozwoju, zależnie od sytuacji politycznej. Dzisiaj stanowi znaczący ośrodek kultury polskiej na Zachodzie, a zamek, w którym nadal ma swoją siedzibę, jest budowlą pieczołowicie odrestaurowaną i zadbaną (o losach muzeum i jego zbiorach m.in. „Spotkania z Zabytkami”, nr 11, 2001 – dodatek „Spotkania z muzeami”).



hrabia Broel-Plater, uczestnik powstania listopadowego, energiczny przedstawiciel polskiej emigracji. I to on właśnie rozpoczął starania o wydzierzawienie popadającego w ruinę rapperswilskiego zamku z myślą o uczynieniu z niego miejsca kultywującego polską historię. „Znęciło go – jak czytamy w wydanym w 1906 r. przewodniku *Muzeum Narodowe Polskie w Rapperswilu – stare zamczysko, w romantycznym wielce nad jeziorem zuryskim położeniu,*



1. Rapperswil, widok na zamek od strony Jeziora Zuryskiego
2. Widok Kolumny Barskiej w pierwotnym miejscu na rycinie z 1868 r., zamieszczonej w: S. Morkowski, *Polnisch freihertssäule auf Schloss Rapperswil seit 1868, „Geschichte und Instandsetzung”, Rapperswil 1992-1994*
3. Kolumna Barska, widok obecny, po pracach konserwatorskich
4. Fragment Kolumny Barskiej po pracach konserwatorskich: tablica na cokole z herbami Polski i Litwy
5. Odrestaurowany nagrobek Władysława i Karoliny Platerów oraz Henryka Bukowskiego

(zdjęcia:
3-5 – Janusz Smaza)

Stadlera z Politechniki w Zurychu, przebiegały szybko, tak że już w następnym roku po odremontowaniu dwóch górnych sal muzeum zostało otwarte.

Dalsze prace restauracyjne w zamku zostały przeprowadzone już po śmierci Władysława Platera w 1889 r.,

Jeszcze przed powołaniem polskiego muzeum Władysław Plater w 1868 r., w stulecie konfederacji barskiej, ufundował w Rapperswilu Kolumnę Barską, zwaną przez rapperswilczyków również Kolumną Polską. Ustawiona została na końcu cypla nad Jeziorem Zuryskim, u podnóża wzgórza zamko-

wego; jej projektantami byli: rzeźbiarz Louis Wethli i prof. Juliusz Stadler. Zwieńczenie kolumny wykonanej z marmuru stanowiła rzeźba przedstawiająca zrywającego się do lotu orła, a na cokole umieszczono herby Polski i Litwy oraz napis w języku polskim i niemieckim autorstwa Kornela Ujejskiego: „Niespożyty duch Polski / stuletnią krwawą walką / protestującej przeciw / ciemiężącej go przemocy / z wolnej ziemi Helwetów / przemawia do sprawiedliwości / Boga i świata”.

Usytuowanie kolumny na cyplu nad jeziorem okazało się jednak niekorzystne, ponieważ z niewiadomych przyczyn zawaliła się, a znajdująca się na jej szczyście rzeźba orła roztrzaskała



o skały. Władysław Plater szybko podjął działania, aby pomnik odbudować i w 1872 r. przeniesiono go na dziedzińiec zamkowy. Tutaj był już bezpieczny – osłonięty od silnych wiatrów oraz ewentualnych ataków wandalii.

Nie było to ostatnie miejsce usytuowania Kolumny Barskiej. Obecnie stoi przed główną bramą wjazdową na zamek. Umieszczona tu została w 1968 r. staraniem polsko-szwajcarskiego Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu, z okazji stulecia ufundowania kolumny i dwustulecia konfederacji barskiej. Wówczas również opracowano ukształtowanie otoczenia wokół pomnika i dokonano zmian w tekstach umieszczonych na jego cokole.

W czasie swojej długiej historii podlegała kolumna licznym, więk-



szym lub mniejszym naprawom i remontom, które powodowały rozmaite zmiany w stosunku do stanu pierwotnego. Z dawnego wyglądu zachowała się prawdopodobnie do dzisiaj wykonana z białego marmuru płaskorzeźba na cokole z herbem Polski i Litwy, a pozostałe elementy odtworzone zostały w różnych okresach z dużą dowolnością i w nowych technologiach.

Ostatnie prace restauratorskie przeprowadzono w 2008 r. w związku ze 140. rocznicą powstania kolumny. Wykonał je zespół konserwatorów-restauratorów dzieł sztuki pod kierunkiem dr. Janusza Smazy z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, a sfinansowało na wniosek Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP. W trakcie tych prac wykonano wiele określonych opracowanym programem zabiegów, m.in. założono nowe uszczelnienia pomiędzy głowicą i metalowym trzonem kolumny, usunięto nawarstwienia biologiczne i atmosferyczne, zabezpieczono powierzchnię kolumny i cokółu w miejscach najbardziej narażonych na zasiedlanie przez mikro- i makroorganizmy, uzupełniono ubytki i uczyniono napis w płaskorzeźbie na cokole oraz usunięto spękane spoiny i produkty wietrzenia zapraw na kamiennych stopniach kolumny, a na ich miejscu założono nowe.

W tym samym czasie i ten sam zespół konserwatorów przeprowadził

restaurację nagrobka fundatora Kolumny Barskiej i założyciela muzeum w Rapperswilu hr. Władysława Broel-Platera, jego żony Karoliny z domu Bauer i Henryka Bukowskiego – powstańca styczniowego, twórcy polskiego antykwariatu w Sztokholmie, członka zarządu muzeum w Rapperswilu, wiernego współpracownika Władysława Platera. Nagrobek, znajdujący się na małym podwórzu rapperswilskiego zamku, wykonany został według projektu sporządzonego w 1877 r. przez architekta z Rapperswilu Xavera Müllera. Początkowo w grobowcu złożone były tylko ciała małżonków Platerów. Świadczą o tym umieszczone z tyłu nagrobka pierwotne tablice inskrypcyjne, nie wiadomo natomiast, kiedy zamontowane zostały nowe napisy: powtórzone Platerów i dodane Henryka Bukowskiego. Na skutek dużego zaciemnienia miejsca, gdzie umieszczony jest nagrobek i, co za tym idzie, dużego zawilgocenia, a także szkodliwych wpływów czynników atmosferycznych nastąpiło zniszczenie powierzchni kamiennych, spowodowane rozwojem makro- i mikroorganizmów oraz rozmaitymi nawarstwieniami. W trakcie przeprowadzonych w 2008 r. zabiegów konserwatorskich usunięto z nagrobka te wszystkie szkodliwe nawarstwienia, uzupełniono ubytki oraz zabezpieczono powierzchnie kamienne i brązowe.

Lidia Bruszevska